

# Dom na zdjęcia

– Dzień dobry, przyszedłem się powiesić, czy jest jeszcze wolne miejsce? Galeria Bezdonna, którą w podziemiach Shoreditch Town Hall urządziła grupa Polish deConstruction wzbudziła zainteresowanie 120 fotografów.

Tyłu autorów zgłosiło chęć prezentacji swoich prac. Na miejscu, w piątek i sobotę 13 września, stawilo się blisko dziewięćdziesiąt osób. Na różne sposoby wieszali, przyklejali, rozkładali i montowali swoje zdjęcia. Tak szerokiego odzewu nikt się nie spodziewał.

– Chodzę po tych pomieszczeniach i nie wierzę własnym oczom. Takiej liczby ludzi, którzy chwycili ideę Bezdonnej po prostu się nie spodziewaliśmy – mówiła Agata Smuzniak z PdC, która wymiennie z innymi członkami organizacji dyżuruwała przy stoliku pełniącym funkcję recepcji. – *Do you speak Polish or English* – pytała, bo realizacja Galerii Bezdonnej w Londynie przybrała prawdziwie międzynarodowy wymiar. Tak duże zainteresowanie polskimi pomysłami kulturalnymi udaje się wzbudzić w gronie międzynarodowym jedynie Instytutowi Kultury Polskiej, który zresztą wsparł PdC w organizacji tego przedsięwzięcia.

Polish deConstruction konsekwentnie stara się dotrzeć do środowisk nie polskich, a ta impreza jest pierwszym potwierdzeniem, że jeśli się puka, to w końcu otworzą. – Rozesłaliśmy informacje o Galerii Bezdonnej do bardzo wielu fotograficznych i artystycznych organizacji działających w Londynie i oto efekt – mówiła Agata.

Ci, którzy nie mogli powiesić się w piątek, wpadali na chwilę, byle tylko zarezerwować sobie wolne miejsce. Zostawiali kartkę z napisem o przywłaszczeniu sobie obdartej z tapety ściany i wypadali z powrotem do pracy. Dopiero wieczorem i w sobotnie przedpołudnie pojawili się w poszukiwaniu swojego miejsca, uzbrojeni w narzędzia potrzebne do wywołania odpowiedniego efektu. A przestrzeń, którą dysponowali, była inspirująca sama w sobie.

Podziemia Shoreditch Town Hall są oszałamiające. Pełne korytarzy, przejść, zaułków, przepierzeń. Gdzieś pozostał kominek po niegdyśszych lokatorach,



Fot. Damian Chrobak

gdzieś stary, wielki piec, umywalki, a nawet zaśnieżone lustro. Wszystkie te pozostałości ludzkiego życia fotografowie skrzętnie zagospodarowali. Katarzyna Dorocińska powiesiła magiczne pudełko. W dziurach wyciętych w zwykłym kartonie połyskiwały światełka. Przykładając do nich oko, widziało się trzy podświetlone fotografie.

Duży format sąsiadował z kilkucen-

tymetrowym fotograficznym żartem, portret z pejzażem, akt z fotografią uliczną. Niektórzy powiesili tylko dwa, trzy zdjęcia, inni zajęli całą ścianę. W kilku kątach wisiały jednakowe, jednorazowego użytku aparaty. Można było sobie nimi zrobić fotkę, potem na zostawionej przy aparacie kartce napisać numer klatki i adres e-mailowy i teraz trzeba tylko wyglądać przesyłki.

W sobotni wieczór grała oldskulowa muzyka, która najlepiej pasowała do tych zniszczonych, strawionych czasów, wnętrza. – Na koniec wieczoru, o godz. 22.00, musieliśmy wyprosić prawie trzysta osób. Tak im się podobało. Niestety miejsce mieliśmy wynajęte tylko do dziesiątej.

**Wiktoria August**



**LCC**  
International Money Transfer

**Z LCC transfery pieniężne są inne niż 'sójka za morze'...**



Odwiedź jeden z naszych oddziałów:

- MANOR PARK** 672 Romford Road E12 5AJ Tel: 020 8553 7753
- HAMMERSMITH** 234 King Street W6 0RF Tel: 020 8748 4068
- OXFORD STREET** 100 Dean Street W1D 3TF Tel: 020 7494 4440
- STAMFORD HILL** 2 Amhurst Parade N16 5AA Tel: 020 8800 2700
- TURNPIKE LANE** 2 Queens Parade Green Lanes N8 0RD Tel: 020 8348 7559
- STRATFORD** Shopping Centre Unit 9 Inshops Selections E15 1XQ Tel: 020 8522 6400
- TOOTING** 111-113 Tooting Broadway Market London SW17 0RJ Tel: 020 8767 7210

Użyj naszej infolinii

**Call Centre 0800 019 50 30** [www.lccmt.com](http://www.lccmt.com)



\*Terms & conditions apply



A member of the small world group